

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy**

**z dnia 17 października 2017 roku**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Obwiniona H. P. mieszka w miejscowości P. nr 126. Jest ona właścicielką działki nr (...). Północna część działki o nr (...) przylega do drogi publicznej, jest ogrodzona i zabudowana budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Po stronie zachodniej działki nr (...) znajduje się działka nr (...), własności K. N., która pozostaje w związku małżeńskim z M. N.. Pomiędzy ogrodzeniem znajdującym się na działce nr (...), a ogrodzeniem na działce nr (...) przy drodze gminnej znajduje się pas gruntu nieogrodzony i pomiędzy rodziną obwinionej, a rodziną K. N. od kilkunastu lat jest konflikt, który dotyczy przebiegu granicy działek.

Postanowieniem z dnia 26 października 2006r., sygn. akt I Ns 58/05 Sąd Rejonowy w Ropczycach stwierdził m.in., że granica działki (...) przebiega między punktami A, B, C, D, E, wskazanymi w opinii biegłego M. L., przy czym na początkowym odcinku, pomiędzy pkt A i B biegnie wzdłuż ogrodzenia K. N., w odległości 17 cm od tego ogrodzenia w kierunku posesji H. i J. P.. Natomiast granica działki (...) biegnie pomiędzy pkt A, K1, K2, K3, E, wskazanymi w opinii biegłego M. L.. Pomiędzy punktami A, B, C, D, E, a punktami A, K1, K2, K3, E jest „pas ziemi niczyjej” nie należy ani obwinionej ani do rodziny H. P. i J. P.. Powyższe postanowienie Sądu Rejonowego w Ropczycach zaskarżyli zarówno K. N., M. N. jak i H. P. i J. P.. Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2007r., sygn. akt I Ca 25/07 oddalił wszystkie apelacje.

W dniu 10 listopada 2016 roku około godz. 16.00 H. P. zauważyła, iż w północnej części działki o nr (...), a który przylega do drogi gminnej przebywa K. N., która grabiła tam liście. K. N. przebywała tam, bowiem uważa, iż działka ta na podstawie aktu notarialnego z roku 1976 należy do niej. K. N. wówczas grabiła liście na terenie posesji nr (...), gdyż teren pomiędzy pkt A i B, wskazanymi w opinii biegłego M. L., wzdłuż ogrodzenia K. N. stanowi już działkę nr (...). Właścicielką działki o nr (...) jest obwiniona.

**(dowód:** wyj. obwinionej k. 25-26, 93-94, zeznania św. M. P. k. 21, 96, post. SR w Ropczycach i uzasadnienie k. 47-48, postanowienie SO w Rzeszowie z uzasadnieniem k. 42-46, opinia geodezyjna k. 27-34)

Obwiniona H. P. w trakcie czynności wyjaśniających nie przyznała się do zarzucanego jej wykroczenia i wyjaśniła, iż w dniu 10 listopada 2016 roku około godz. 16.00 zauważyła na swojej działce, tj. o nr (...) K. N., która grabiła tam liście. Obwiniona podeszła do K. N. i zażądała, aby opuściła teren jej działki. Natomiast K. N. twierdziła, iż to jest jej działka. Pomiędzy nimi doszło do awantury. M. N., który pojawił się na miejscu zdarzenia miał stwierdzić, iż żaden Sąd, ani żaden geodeta nie będą mu wyznaczać granic działki.

Słuchana przed Sądem ponownie nie przyznała się do zarzucanego czynu i wyjaśniła, iż zdarzenie miało miejsce na działce o nr (...), a która jest jej własnością. Jak wyjaśniła, granica między działką o nr (...)/, a działką o nr (...) biegnie wzdłuż ogrodzenia K. i M. N..

Wyjaśnienia obwinionej w części najistotniejszej dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, tj. tych w których wskazuje, iż w dniu zdarzenia przebywała na swojej działce należy uznać za wiarygodne. Powyższe przede wszystkim koreluje z dowodami z dokumentów, którym Sąd dał wiarę. W tym miejscu należy wskazać, iż nie ulega wątpliwości, iż zdarzenie miało miejsce na początkowym nieogrodzonym spornym pasie gruntu, który znajduje się bezpośrednio przy drodze gminnej, a który jest przyczyną konfliktu pomiędzy stronami. Wynika to również z depozycji K. N., która przesłuchiwana w charakterze osoby zawiadamiającej podała, iż obwiniona przebywała wówczas na terenie jej działki przy drodze gminnej. Tak więc mając na uwadze, iż przyczyną konfliktu pomiędzy stronami jest spór do kogo należy

nieogrodzony pas gruntu, który m.in. bezpośrednio przylega do drogi gminnej to nie ulega wątpliwości, iż K. N. składając zawiadomienie o możliwości popełnienia wykroczenia miała na myśli początkowy odcinek nieogrodzonego pasu gruntu, który przylega do drogi gminnej. Tymczasem z przedłożonej dokumentacji, w tym opinii biegłego M. L. (2) bezspornie wynika, iż sporna granica pomiędzy skonfliktowanymi stronami biegnie na początkowym odcinku, pomiędzy pkt A i B wzdłuż ogrodzenia K. N., w odległości 17 cm od tego ogrodzenia w kierunku posesji H. i J. P.. Skoro tak to obwiniona przebywając w dniu zdarzenia na tym nieogrodzonym pasie gruntu, przebywała w rzeczywistości na działce o nr. (...), a która należy do niej. Tak więc obwiniona nie mogła popełnić zarzucanego jej wykroczenia, skoro sporna granica na początkowym odcinku należy do niej. Taki przebieg granicy znajduje również oparcie w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ropczycach z dnia 26 października 2006r., które zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2007r.

Sąd uznał za wiarygodne depozycje M. P., która w sposób konsekwentny i jasny opisała przebieg zdarzenia dnia 10 listopada 2016 roku. Nie miała żadnych wątpliwości, iż K. N. w dniu zdarzenia przebywała wówczas za swoim ogrodzeniem, a teren ten stanowi już działkę o nr (...). Nie ma żadnych okoliczności podważających treść tych zeznań.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania K. i M. N. w tej części w których wskazują, iż nieogrodzony sporny pas gruntu, znajdujący się bezpośrednio przy drodze gminnej należy do nich. Zgodnie wskazali, że sporny pas ziemi należy do ich rodziny na podstawie aktu notarialnego z roku 1976, a w którym jest napisane, że K. N. nabyła ten sporny pas ziemi od Z. K.. Jak wskazali chodzi o działkę (...). Przecież w/w świadkowie doskonale wiedzą, iż zgodnie z postanowieniem z dnia 26 października 2006r., sygn. akt I Ns 58/05 Sąd Rejonowy w Ropczycach stwierdził m.in., że granica działki (...) przebiega między punktami A, B, C, D, E, wskazanymi w opinii biegłego M. L., przy czym na początkowym odcinku, pomiędzy pkt A i B biegnie wzdłuż ogrodzenia K. N., w odległości 17 cm od tego ogrodzenia w kierunku posesji H. i J. P.. Tak więc świadkowie mając świadomość przebiegu tak ustalonej granicy nie mogą po prostu zaakceptować, iż ten pas nieogrodzonej ziemi nie należy do nich.

Sąd uwzględnił pozostałe ujawnione w sprawie dowody z dokumentów. Nie ma wątpliwości, co do ich wiarygodności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

H. P. swoim zachowaniem nie zrealizowała znamion wykroczenia z art. 157 § 1 kw.

W art. 157 § 1 kw ustawodawca stypizował wykroczenie polegające na nieopuszczeniu cudzego terenu mimo żądania osoby uprawnionej.

Tak więc w realiach tej sprawy należałoby wykazać obwinionej tego, iż w dacie czynu znajdowała się ona na gruncie należącym do K. i M. N.. Tymczasem z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 10 listopada około godz. 16.00 miało miejsce poza ogrodzeniem stanowiącym własność K. i M. N., na terenie znajdującym się bezpośrednio przy drodze gminnej, a który to teren, jak wynika z dokumentacji, której Sąd dał wiarę należy do H. P.. Brak jest obecnie podstaw do innego ustalenia przebiegu granicy, niż to zostało wskazane w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ropczycach z dnia 26 października 2006r. Z tego postanowienia wynika jednoznacznie, że pas gruntu pomiędzy ogrodzeniami, gdzie miało miejsce zdarzenie, stanowi część działki (...) własności H. P. i J. P.. Biegły sądowy M. L. (2) w swojej opinii geodezyjnej stwierdził, że granica przebiega wzdłuż podmurówki ogrodzenia trwałego wykonanego przez K. i M. N. w odległości około 0,17 m po punktach oznacz. literą A i B. W/w postanowienie ma moc wiążącą jak wyrok w procesie, dopóki nie zostanie zmienione bądź uchylone.

Skoro do chwili obecnej to postanowienie nie uległo zmianie, nie ma więc podstaw do stwierdzenia, że granice działek przebiegają inaczej niż to zostało stwierdzone w w/w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ropczycach. Tak więc H. P. w żaden sposób nie mogła popełnić zarzucanego jej wykroczenia, bowiem w dniu zdarzenia przebywała na terenie swojej działki.

W związku z tym w ocenie Sądu, obwinionej nie można przypisać wypełnienia znamion wykroczenia z art. 157 § 1 k.w., konsekwencją czego jest uniewinnienie H. P..

Z uwagi na uniewinnienie koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.